

Biuro Administracji „Czasu“ w Ryńku pod L. 29 w domu „Krzysztofora“ zwanym,  
tudzież wszystkie Urzędy pocztowe austriackie.

I my — my dotąd jedni w chrześcijaństwie  
Majacy wolność prawdziwą, i w państwie  
Swem powołani, jakby na wzór świata,  
Zgodzić swobodę ze czcią Majestatu,  
Spoić miłość tylko a braterstwem,  
Rycerstwo z sobą i knieci z rycerstwem,  
By jak w endowym owym Piastu ulu,  
Naród jak pszczoły, przy matce swej, królu,  
Wyrabiali spolem, jak miody i woski,  
Miłość ku bliżnim, światło ku czci Boskiej,  
Których Bóg cudem jak Piastu przymnożył:  
My, zamiast uczyć ten dar łaski Bożej,  
My, zamiast znieść ten cel Bożej woli,



J. M.



rację dokładnego o rzeczy pojęcia, czerpią z ob-  
jętynych wprawdzie lecz bezstronnych źródeł. Za  
wiele zaszczytu przypisywalibyśmy redakcyi *Presse*,  
gdybyśmy posiadali jak chcieli, że umyślnie zesta-  
wia złośliwe a fałszywe doniesienia a raczej ro-  
zumowania z *Independence belge* i *Kreuzzeitung*. Nie  
należy również mniemać, aby *Gazeta wiedeńska*  
brała swoje wiadomości z innych jak z potwar-  
czych źródeł, ile razy mowa o rzeczach polskich.  
Dla niej *Czas* w tych sprawach nigdy nie będzie  
źródłem, lecz tylko *Posener Ztg* albo *Kreuzzeitung*.  
Inne w ogóle dzienniki wiedeńskie nie okazują  
dotąd uprzedzenia, lecz tylko obawę, aby wypad-  
ki warszawskie nie przybrały rozleglejszych roz-  
miarów. Ten ruch bezbronny więcej je uderza  
przezera niż gdyby przyszło było do formalnej  
walki. O. D. Post zapowiada nawet, że kwestyi  
polskiej żaden kongres nie będzie wstanie roz-  
strzygać i dla tego ta kwestya jest tak straszna,  
bo ją jedynie rozstrzygnąć zdoła wojna ogólna,  
europejska.

— *Gaz. Wiedeńska* donosi że adjutant skrzydło-  
wy JCMci major Latour, który 27 lutego opuścił  
Madрид i przybył do Lizbony, telegrafował stam-  
tąd, że N. Pani cieszy się wyborem zdrowiem.  
— Komisya złożona z biegłych pod przewodni-  
ctwem Ministra skarbu, celem rozbioru kwestyi  
walutowej i wygotowania projektu uregulowania  
stosunków pieniężnych, który Radzie państwa przed-  
łożonym będzie, pierwsze swoje posiedzenie odbyła  
dzisiaj 5go b. m. Posiedzenia nie są jawne.  
W komisyi tej zasiadają: minister Plener, podse-  
kretarz stanu Kalchberg, radca ministeryalny Bren-  
tano, radca sekcijny Hötken, hr. Barkoczy, ban-  
kier Ergelet, dyrektorowie banku Königswarter  
i Murmann, kupiec Regenstorfer z Trysta, Bo-  
sacrolli z Insbruku, autor jednego z planów finan-  
sowych opartych na pożyczce przymusowej, pro-  
fesorowie Stein i Wagner, jny sekretarz Strache  
i redaktorowie dzienników Karol Mayer, Józef  
Wertheimer i August Zang.

— Od niejakiego czasu członek poselstwa an-  
gielskiego w Wiedniu p. Dunlop stale zamieszkał  
w Peszcie. *Magyar Ország* utrzymuje, że wkrótce  
przebywać również w tem mieście będzie jeden  
z sekretarzy poselstwa francuskiego. Znaczenie  
dzienniki angielskie zeznają swoich sprawozdań  
do Pesztu na czas sejmu węgierskiego.

— Przed niejakim czasem przybyła do Wiednia  
deputacya kongregacyi centralnej z Wenecyi z trzech  
osób złożona: hr. Brembo burmistrz, tudzież p.  
Ferrari i Dr. Cezza. *Gazeta Tryestyńska* przytacza  
za powód tej deputacyi prośbę o uwolnienie skut-  
ków rozporządzenia, które nakładało na gminy ob-  
owiązek placenia taksy wojskowej za wszystkich  
zbiegów rekrutacyjnych z tychże gmin pochodzą-  
cych. Przy tej sposobności deputacya miała przed-  
stawić inne jeszcze uciążliwości i o zniesienie ta-  
kowskich upraszać.

— W ogóle zapatrują się w Węgrzech na pa-  
tenta z d. 26 lutego jako na propozycyę, nad któ-  
rą sejm dopiero węgierski naradzać się będzie.  
Z pewnością zaręczają *Pester Lloyd* i *P. Naplo*  
że takie jest zapatrywanie się, i że wedle tego  
sejm węgierski postąpi. *Naplo* dodaje do tych  
uważek te słowa: „Tem bardziej wierzyć możemy  
temu doniesieniu z dobrego pochodzącego źródła,  
iż w stosunkach także zagranicznych gotują się  
zmiany wielkiej wagi, które za kilka tygodni tyle  
przynajmniej rozwinętemi będą, że rząd wtedy  
łatwiej i z tem większą pewnością będzie mógł  
wybrać między polityką opartą na ustąpieniach  
a polityką której zasadą jest zgiąć albo złamać.”

## Królestwo Polskie.

Wypadki ostatnich dni zachwały jak się zdaje  
dotychczasowym systemem cenzuralnym; bo dzień  
po dniu znajdujemy w pismach warszawskich ar-  
tykuły świadczące o widocznej pod tym względem  
zmianie. Wprawdzie odnosi się to dotąd jedynie  
do tych tylko wypadków, w każdym jednak razie  
zjawisko to od 30 lat nieznane, uderzającym jest.  
Oto co pisze *Gazeta Warszawska* z d. 5. b. m.:  
„Smierć sprawiedliwych, w chrześcijańskim poję-  
ciu naszym, jest tylko przejściem do innego, wie-  
ciuskiego życia; wzniósł się i tak pełna obietnicy  
zasada świętej wiary naszej, nigdy może dotykał  
niej czeń się nie dała, jak na sobotnim pogrzebie;  
nigdy może silniej, wyrazić się, i że tak powiem  
w oczach wszystkich, z garści popiołów zrzuconych  
w ziemię, nie wykłócił udujniejszy kwiat życia. Tak  
podobno się Boga, aby człowiek wszystko oku-  
pywał ofiarą, tak też i dla naszego ludu, świętem  
godłem, w imię którego wątpował w progi no-  
wego żywota, było pięć owych skromnych czar-  
nych trumien, uwiecznionych palmą męczenną.  
Że zaś zataił się w piersiach stusjęcych tych  
mów, że mimo leż cianujących się do oczu nie  
buch niemieckim łkaniem—to tylko dowodem—  
że naród cały pojął głębokie duchowe znaczenie  
tego uroczystego obchodu, że w oczach jego po-  
grzeb ten był tylko spełnianiem świętego aktu o-  
fiary, wzniósł się symbolem poświęcenia.”

„Zaprawdę, patrząc na ten tłum różnorodny, w  
którym wszystkie warstwy społeczeństwa bratnia  
sobie dłoń podały, wszystkie wyznania spłoty się  
w jeden wieniec zgody, serca wszystkich jednym  
wzburzeniem uderzyły, uchylały przed wyrokami O-  
patrzności z pokorą głowę. Ztąd niezachwiana je-  
dność, ta wspólność uczuć, ztąd cichy ów smutek  
wolny od namiętnych uniesień, tak wzniósł w  
swej powadze, tak rzewny w prostocie swojej.  
Każdy najdrobniejszy nawet szczegół, w tym dniu  
tak pamiętny dla nas, ma w sobie ukryte głę-  
bokie znaczenie: męczennika palma oświadczyła,  
że się spełnił to akt poświęcenia, będący węg-  
elnym kamieniem chrześcijaństwa; zespolenie wszy-  
stkich warstw społecznych okazywało jasno, że w  
obliczu Boga, w obec wzniósł się idea, wszyscy tu  
poczęli się równymi, podali sobie dłoń bratnią;  
nawet, młodzież naszą, tak drobna jeszcze la-  
kami, a tak dojrzała poczuć obowiązku, wsta-  
wana do pełnienia w tym dniu obywatelskiej służ-  
by, była w oczach naszych jasnym godłem na-  
dziei.”

„Poważna i niezachwiana na chwilę nawet spo-  
kój, z jakim lud cały postępował za zwłokami  
swoich braci, niesionemu na barkach współobywa-  
teli, miał coś starożytnego w sobie, bratnia zaś  
mogła, która przylegała w siebie popioły poległych,  
otoczona, czcąc całego ludu, stanie się dla nas i  
dla potomków naszych godłem braterstwa i po-  
święcenia. Grób taki ma zaprawdę potężną wy-  
mowę.”

— Już korespondenci nasi donieśli nam wczoraj  
jak się odbył w Warszawie doroczny obchód  
wstąpienia na tron Cesarza, który wypadł właś-  
nie w dzień pogrzebu poległych trzema dniami  
poprzednio. Dzienniki warszawskie zamieszczają  
następne o tym obchodzie oficjalne doniesienie:  
„W dniu onegdajszym, jako w rocznicę wstąpie-

nia na Tron Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Naj-  
jaśniejszego Aleksandra Mikołajewicza, o godzi-  
nie 11tej z rana, odbyło się solenne nabożeństwo  
w prawosławnym Soborze N. Trójcy. JO. Książę  
Gorczaków, namiestnik Królestwa, głównodowod-  
zący 1szą armiją, przyjmował powitania na po-  
kójkach zamkowych o godzinie wpół do jedena-  
sty z rana. Wieczorem zaś miasto było uillumino-  
wane.”

## R o s y a.

*Journal de St. Petersburg* z d. 24 lutego poda-  
je dwie następujące depesze księcia Gorczakowa.  
Pierwsza z nich brzmi:

Do ks. Labanow-Rostowskiego w Konstantynopolu.  
Petersburg 25 stycznia.

„Raport p. Nowikowa wraz z depeszami JO. Pa-  
na z 9go stycznia, odczytaliśmy z całym zajęciem  
jakie nieprzejmujemy zwracać na wzorowe postę-  
powanie naszego komisarza, równie jak na trafność  
jego spostrzeżeń.”

„Dostarczyły one mi niektórych uwag, które u-  
ważam za obowiązki mój przelać JO. Pann, z pro-  
śbą abyś mi ich udzielił, jak również wszystkie  
co, co dotyczy jego misyi.”

„N. 47, który mówi o wymienionych przedwstę-  
pnie przez komisarza objaśnieniach co do trwania  
okupacyi francuskiej, szczególnie zwrócił na sie-  
bie naszą uwagę, dotyczy on bowiem kwestyi  
nado delikatnej, jakiej rycheł podniesienia przez  
gabinetu spodziewać się powinniśmy. Potwierdza-  
my w zupełności język, jakiego użył p. Nowikow.  
Według zdania naszego okupacya Libanu przez  
wojska francuskie nie powinna mieć innej granicy,  
jak zupełne spełnienie celu, w którym była przed-  
sięwziętą za zgodą wielkich mocarstw.”

„Niepodobna nam przypuścić, aby zadanie jej  
już spełniło się i aby kraj wrócił do stanu nor-  
malnego, który trwanie jej czyni niepotrzebnym.  
Przekonani jesteśmy przeciwnie, że zbawienny skut-  
tek dotąd osiągnięty, zależy głównie od obecności  
wojska francuskiego, i że odwrót jego byłby ha-  
słem reakcyi tem gwałtowniejszej przeciwko dzie-  
łom sprawiedliwości i surowości, których było sprę-  
żyną i poparciem jako upomocnione przez wiel-  
kie mocarstwa. Leży w tym nietykko kwestyi, ludz-  
kości, która winna mówić nam wszelkimi inne-  
mi względami, lecz nado kwestya pierwszorzę-  
dnego interesu Europy, której godność i powaga  
moralna wielkoleпно donosiłyby szwanku, gdyby wy-  
konanie jej woli wyrażonej tak uroczyście i w spra-  
wie tak słusznej, wstrzymane było przez względy  
uboczne, zaniem cel zakreślony jej działaniu cał-  
kowicie osiągnięty zostanie. Francya mianowicie,  
która otrzymała i przyjęła owo pełnomocnictwo i  
dała w zakład honor swój wojskowy, naraziłaby  
go, zostawiając zadanie swe niespełnione, a wiel-  
kie mocarstwa które ją umocowały, stałyby się  
odpowiedzialniemi za klęski mogące ztąd wynikać  
i trudności większe jeszcze, jakie nowe zajścia,  
zbyt łatwe do przewidzenia, mogłyby nagromadzić  
dla polityki ogólnej.”

„W tym to duchu według rozkazu J. C. Mości  
wszędzie przemawiać będziemy, gdzie nas do te-  
go powołają. (podp.) Gorczaków.”

Druga depesza następującej jest osnowy:

Do hr. Kisielewa w Paryżu.

Petersburg 20 stycznia.

„Mam zaszczyt przelać W. Eksc. odpis depes-  
zy p. Thouvenela do księcia Montebello, który  
nam ambasador francuski z rozkazu swego rządu  
udzielił.”

„Dotyczy ona okupacyi wojskowej w Syrii.  
Termin jej trwania określony konwencyą z d. 5  
września 1860 zbliża się do kresu, rząd francuski  
proponuje przeto zebranie konferencyi, aby postano-  
wić względem odwołania lub dalszego jej utrzy-  
mania.”

„Wszyscy gotowi jesteśmy przystać na tę pro-  
pozycyę, a w razie danym W. Eksc. upoważnionym  
jesteś z rozkazu J. C. Mości wziąć udział w obra-  
dach konferencyi.”

„Co się tyczy postawy jaką przybrać masz p.  
bratnio, znaną ci jest już z depeszy mojej do księ-  
cia Labanowa z 25go stycznia, której odpis dotąd  
ci przesyłam, opinia gabinetu cesarskiego pod  
względem właściwości i niebezpieczeństw odwołu  
wojsk francuskich w chwili obecnej.”

„Okupacya wojskowa Syrii jest skutkiem de-  
legacyi nadanej przez Europę Francyi i przyjętej  
przez to mocarstwo w widokach nagłego dzie-  
ła ludzkości, sprawiedliwości i pokoju. Konferen-  
cya mogła w myśli umiarkowania, oznaczyć ewen-  
tualny termin okupacyi, lecz przewidzenia konfe-  
rencyi pod tym względem winny według zdania  
naszego, być podporządkowane osiągnięciu celu  
głównego, dla którego okupacya została przed-  
sięwziętą.”

„Cel ten nie został osiągnięty. Nietylko jak nam  
się zdaje, Syrya niewróciła do stanu normalnego  
tego rodzaju, aby dalszy pobyt wojska okupacyj-  
nego stał się niepotrzebnym a jego odwrót pożą-  
danym, lecz sądzimy, że skutki zbawienne dotąd  
osiągnięte, zależą głównie od obecności wojskowej  
sily francuskiej, i że dzieła sprawiedliwości i su-  
rowości, których ta dokonała, mogłyby stać się  
pobudką do nowęj zemsty i nowych zaburzeń,  
gdyby opuściła kraj, zanim spełni swe zadanie.  
Pokoń tych okolic, godność Europy, honor wo-  
jskowy Francyi, byłyby zarówno narażone, gdyby  
wczesny termin okupacyi, lecz przewidzenia konfe-  
rencyi pod tym względem winny według zdania  
naszego, być podporządkowane osiągnięciu celu  
głównego, dla którego okupacya została przed-  
sięwziętą.”

„Popierać przeto będziemy przedłużanie oku-  
pacyi francuskiej tak długo, dopóki uważana będzie  
za potrzebną i dopóki nowa władza nie będzie za  
współnem porozumieniem ustalona w Syrii w wa-  
runkach mogących odpowiedzieć rękojmim bez-  
pieczeństwa, jakie ludy znajdowały dotąd w obe-  
cności, chorągwi francuskiej. Pokładamy całe zaus-  
tanie w widokach rządu spełnienia tego zaus-  
tania i przyjął je, uważamy za słuszne zostawić mu do  
wyboru środki wykonania. W tym duchu jeste-  
ś W. Eksc. upoważnionym przyczynić się do poro-  
zumienia się wielkich mocarstw między sobą i z W.  
Portą.”

„Jeżeli konferencya uważając równie jak my  
przedłużanie okupacyi wojskowej za konieczne,  
uznałaby za potrzebne wzmoocnić jej się czy to  
przez pomnożenie liczby wojska francuskiego czy  
przez wyprawę wojsk jednego lub kilku innych  
mocarstw, niestawisz W. Eksc. temu żadnej prze-  
szkody.” (podp.) Gorczaków.”

„Przyjmij itd.”

## A m e r y k a.

Konwent krajów południowych, który się wy-  
łożył z Unii Stanów zjednoczonych Ameryki pół-  
nocnej, przyjął nazwę urzędową: „Stany zwi-  
ązkowe Ameryki.” Tytuł ten cechuje pod pewnym  
względem różnicę jednego i drugiego składu kra-  
jów. W Stanach zjednoczonych jest wyraźniej  
myśl jednoci wyrażona; w Stanach związkowych  
zaś jest tylko federacya. Związek ten nowy skła-  
dają kraje: Karolina południowa, Georgia, Florida,  
Mississippi, Alabama i Luizjana. Ludność tego zwi-  
ązku niespełnia 5 milionów, z których prawie tak-  
ż sama jest liczba białych i czarnych. Prezydentem  
tego nowego państwa jest generał Jefferson Davis by-  
ły minister wojny, który był dawniej jeszcze duszą  
partyi niewolniczej i przez lat 10 pracował nad przy-  
jęciem swej partyi do przewagi. Jego to wpływowi i  
staraniom przypisują po większej części rozmaite u-  
stawy od lat 10 wydawane w Stanach Zjednoczonych  
na szkodę partyi republikańskiej i wolności, a usta-  
wienia robione przez północne prawodawce zgro-  
madzenia pod względem ścigania niewolników, za-  
miast powstrzymać szerzenie się dyzunii, jeszcze  
ją przyspieszyły. Wiceprezydentem nowego pań-  
stwa jest Aleksander H. Stephen z Georgii, któ-  
ry przez konserwatystów jest popierany, to jest  
przez tych, co nie z zasady są za niewolą, lecz  
ze względu na stosunki agraryjne. Montgomery  
miasto w kraju Alabama, jako leżące w środku te-  
go nowego państwa, obrane zostało za stolicę jego  
tak jak jest w Stanach północnych Ameryki Wa-  
shington; prawdziwą zaś stolicą, bo głównym pu-  
nctem ruchu, jak na północy jest Nowy Jork, tak  
tutaj Charleston w Karolinie południowej nad m-  
rzem leżący, połączony kolejami żelaznymi z gło-  
wnymi punktami handlowymi tej części świata.  
Nowe to państwo ma jako granice linię prostą  
dla wyciągnięta od oceanu Atlantyckiego ku rzec-  
Mississippi, a na zachód tęż rzekę i kraj Texas;  
na Wschód ocean Atlantycki, na południe zatokę  
meksykańską. Prezydent tego państwa mając mowę  
inauguracyjną, jak donoszą z Nowego Jorku pod  
d. 21 lutego, oświadczył, że w potrzebie bronić  
będzie swojej władzy z orężem w ręku. Związek  
południowy niema jeszcze pewności utrzymania  
się, lecz z pewnością wielki rozbiór, aby  
można przypuścić, że się napowrót dawna nia  
sprzężę. Jeżeliby stosunki europejskie pozwoliły  
na chwilę oderwać uwagę Francyi i Anglii i  
przenieść ją za ocean, wtedy kwestya unii stałaby  
się dla obu tych państw polem, na którym anta-  
gonizm ich i interesa bezpieczniej spotkałyby się  
mogły niż w Europie.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

Piszą nam z nad Soły 4go marca:

(N.) Liczą wprawdzie naszą okolicę, jako w księ-  
stwach Oświęcimskim i Zatorskim położoną, do Rze-  
szy niemieckiej; lecz niepodobna, aby komu w kraju  
mogło być niewiadomem, że ludność owych księstw,  
wszelkich klas, w pielęgnowaniu uczuć narodowych  
i okazywaniu owych jawnie przy każdej zdarzającej  
się sposobności, żadnej okolicy kraju naszego nie da  
się zawstydzić. Podziały i przyłączenia, jak wszędzie,  
tak i tu, nie zdołały zatrzeć w niezimym sercu poci-  
gu i miłości do braci jednego plemienia. Świeży te-  
go u nas miłośni dowód prz przejeździe deputacyi  
ruskiej do Wiednia. Na wszystkich stacjach kolei że-  
laznej w krajn z uniesieniem przyjmowana, niemniej  
serdecznego i na stacyi kolei w Oświęcimie do-  
znała powitania. Kilkaś osób roznego stanu i wy-  
znania oczekiwało przybycia deputacyi w dworcu ko-  
leji, a chociaż chwila zatrzymania się pociągu na sta-  
cyi była krótka, wynagrodziła krótkość tej czasu tem  
silniejsze objawy współczucia a nawet uniesienia dla  
braci Rusinów, ze strony wszystkich przytomnych.

Przybywających powitał krótkimi lecz prawdziwie wy-  
mownymi słowy jeden z przytomnych obywateli, za co  
mu rozczulił widokiem garnących się do niego na  
krawcach kraju współbraci, Rusini serdecznie dzieko-  
wali. Zabrzmiło powietrze okrzykami: Niech żyją  
bracia Rusini! — i odwzajemniającymi się ze strony  
członków deputacyi, dobitnym podziękowaniami: Niech  
żyje jedność bratnia! Każdy z przytomnych i witał i  
złagał zarazem przejeżdżających z życzliwością w ser-  
cu i z wyrazem: Szczęść Wam Bogo! na ustach. Przy-  
tomni okoliczni włościanie ścisłali włościan Rusinów,  
bratając się z nimi serdecznie. I pleć piękna przy-  
łożyła się do uświetnienia owej chwili, a rączką pewnej  
damy uwyty bukiet z kwiatów, rzucony do wagonu  
braci Rusinów, był dowodem, że wszędzie i zawsze  
Polki gotowe dotrzymać pola w objawach nczuć szla-  
chetnych.

Z błogosławieństwem wszystkich przytomnych ru-  
szyła deputacya w dalszą drogę, a myśny za nią  
w ślad poszli życzenia, aby Bóg pomyślnym skutkiem  
niewielkiej służby jej zabieg i stop tronu.

— Miasto Bern nie tylko ma w swoim herbie  
niedźwiedzia, ale od niepamiętnych lat przechowuje  
niedźwiedzie publicznym kosztem w dole obmurowa-  
nym i otoczonym poręczami. Tam w dni pogodne znaj-  
dzie się zawsze kupka widzów najęściej cudzoziemców,  
dzie się rzucają niedźwiedziom jado lub się z nimi  
ktoś zawalczy. Bywały nawet przypadki złościwości, jak się  
stało przed parą laty, że ktoś wrzucił do jamy niedź-  
wiedzi trutną bułkę. Przy dole tym czuwa zawsze  
stróż, zarówno, aby nie zleża niedźwiedziej familii nie  
stało się, jak niemniej, aby kto nierozważnie nie  
wpadł do dołu. Mimo tego nieszczęście to spotkało  
pewnego Anglika w d. 2 b. m. wieczorem, i tenże  
przyplcił jej życiem. Trzech Anglików przybyłych tego  
dnia do Berna, po wczasy i butelce, postanowiło  
już po północy odbyć przechadzkę po mieście i wy-  
palić cygaro. Chodząc bez celu, przebyli most i zbli-  
żyli się do dołu niedźwiedzi, gdzie zaczęli się ba-  
wić drażniąc zwierza, gdyż jeden tylko niedźwiedź  
siedział w tej części dołu, niedźwiedzia bowiem była  
odosobniona. Jeden z tych anglików kapitan Lork prze-  
chylwszy się zbytnie poręcz, wpadł do dołu  
i złamał rękę. Niedźwiedź nie napastował niespodzie-  
wanego gościa, mimo że go tenże nawet potrącił. Dwa  
pozostali Anglicy rzucili szal swojemu towarzyszowi,  
żeby się go uchwycił, chcąc go w ten sposób wyciągnąć  
ale kapitan nie dość silnie trzymając się jednej tylko  
ręki, spadł i uderzył sobą niedźwiedzia. Ten poprzę-  
dlił już nieco rozdrażniony, rzucił się na Anglika,  
i wtedy rozpoczął się bój straszliwy. Jeden z jego  
przyjaciół lub bezbronny, chciał się rzucić do dołu,  
był pociągnięty pomoc napadniętemu kapitanowi, ale go  
wstrzymał ludzie, którzy się wśród tego nagromadzili.  
Jak się to stało, że strażnik nie przybył na miejsce  
lubo mieszka opodal, tudzież że nikt nie przybył na  
pomoc z jakiegokolwiek bronią, to wykaże śledztwo, które  
rozpoczęto. Dość, że pomoc nadeszła wtedy dopiero,  
gdy po straszliwej walce kapitana z niedźwiedziem,  
znaleziono tylko trupa obdartego prawie do naga i  
poszarpanego.

— Źródła Nilu odkryte wreszcie. Radca sekcyi  
ministerstwa bar. Czernig przysiadający w towarzystwie  
geograficznem w Wiedniu, oznajmił na ostatniem po-  
siedzeniu, że p. Chaillon syn konsula amerykańskiego  
w Gabun w Abyssynii, dotarł do źródeł Nilu. Rze-  
ka ta wypływa z źródeł wielkich gór lasem okrytych  
w bliskości równika, z tych samych gór, z których  
wychodzą inne trzy główne rzeki afrykańskie, to jest:  
Niger, Zembesi i Zaire. Chaillon w drodze do źródeł  
widział dziewięć nowych zupełnie rodzajów małp, mię-  
dzy którymi jeden zwany Gomilia, należący do naj-  
dziwniejszych i najdrogiejszych; przywiózł on z sobą  
szkielety, czaszki nieznanych zwierząt, 60 nowych  
gatunków ptactwa i 25 nowych gatunków zwierząt  
ssaących.

— Właściciel *Gazety Kolohskiej* Józef du Mont  
umarł 3go marca, mając lat 49.

— Jutro w piątek dnia 8 marca, Ś. Jana Bożego  
i Beaty panny.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

Z Jasielskiego 21 lutego.

O niedokładności katastrof gruntowego w Galicyi.

IX. W żadnej teorii rolniczej nie postawiono tego  
twierdzenia za pewnik: jakoby zżółka zboża i złoże-  
nie go w warstwie, niemniej nakładanie nawozu i wy-  
wiezienie go w pole, nakoniec zżółka siana i złoże-  
nie go w szopie odbywały się bez kosztów.

Tymczasem w pomienionej instrukcji widzimy ob-  
jawione zdania pod względem owych trzech okolicz-  
ności zupełnie odmienne, aczkolwiek niczem nieuzasad-  
nione.

W szczególności bowiem opiewa co do zżółki zbo-  
ża § 154 instrukcyi tak: „Das Wegbringen der Früchte  
vom Felde nach den Aufbewahrungsorten kommt in keine  
Berücksichtigung.”

Co się zaś tyczy wywiezienia nawozu, to powiada  
§ 156 instrukcyi: „So wieder Dünger selbst kein Ge-  
genstand der Verwertung ist (nadmieniliśmy o tem  
powyżej), so ist auch das Verführen desselben oder  
anderer Düngemittel auf das Feld nicht zu berücksich-  
tigen” etc.

Toż samo mówi § 157 instrukcyi co do zżółki  
siana: „Bei dem Wieslande kommen in Berücksichti-  
gung des nothwendigen und gemeindeüblichen Kultur-  
aufwandes aufzunehmen: der Aufwand an Arbeit,  
welcher gemacht werden muss, um sie zu reinigen,  
mit den zur Erzielung des ausgemittelten Brutto-Er-  
trages etwa nothwendigen Abzugsgrößen zu versehen;  
sie zu mähen, die Gräser zu trocknen, und das Heu  
und Grummet zur Einbringung aufzuladen.”

Ponieważ wszelako wszystkie czynności gospodarze  
bywają w Galicyi istotnie praktykowane kosztem i po-  
trzebują dosyć znacznego nakładu, ma się rozumieć  
w miarę jak role i laki są od mieszkania albo gumna mniej  
lub więcej oddalone, przeto sprawiedliwość wymaga,  
by koszt ten został ewalutowany i summa jego od  
summy przychodu brutto potrącona.

## CENY ZBOŻA

Na targowicy publicznej w Krakowie w trzech gatunkach  
praktykowane.  
(W walucie nowęj austriackiej.)

Wyszczególnienie o- produktów	I. Gatunek	II. Gatunek	III. Gatunek
od do	od do	od do	od do
zł. c.	zł. c.	zł. c.	zł. c.
Mierz. w pszen. zim.	6 35	6 50	6 —
„ pszen. jarz.	—	—	6 25
„ żyta	4 50	5 25	4 25
„ jęczmienia	—	3 50	—
„ owsa	—	2 25	5 50
„ grochu	8 20	8 25	5 50
„ jagiel	8 —	8 25	7 75
„ fasoli	5 10	5 50	5 25
„ tataraki	—	2 50	2 25
„ prosa	—	—	—
„ koniec. czar.	—	37 50	35 —
„ koniec. biał.	—	35 —	24 —
„ ziemniaki	2 50	2 65	2 45
„ siana	—	—	—
„ s. słomy	—	80 —	—
„ mięsa wołowego	—	18 —	—
„ z drobnego	—	15 —	—
„ polędwicy woł.	—	20 —	—
Spirytusu garu. zaw.	—	—	—
mas. 2 hal. i 1 1/2 Sdl	—	3 —	—
z opł. na 90° Trall.	—	—	—
Okowity na 82°	—	2 25	—
„ Mała świec. garnci	—	—	—
„ majory f 6 b. 17 1/2	3 75	4 —	3 50
Drożdży wianok	—	75 —	—
„ z piwa mrazowego	—	50 —	—
„ dło. dubeltowego	—	90 —	—
Jaj kurzych bop.	—	75 —	70 —
„ Miarka czyli 1/2 mecy	—	—	60 —
„ Kaszy jeamiennej	—	1 35	—
„ orzechówkow.	—	1 13	—
„ pieczarek	—	1 45	1 25
„ perłow.	—	1 25	1 20
„ tatarczan. całęj	—	80 —	—
„ dło. żupanęj	—	—	90 —
„ Pepek	—	85 —	—
„ Maki z pod krukęj	—	88 —	—
„ tatarczanęj	—	—	—

W Komisaryata targowego. — Kraków 5 marca 1861.  
Rada Magistratu:  
Zosiński.  
Komisarz targowy: Jeszowski.

## WYKAZ

wywiezionych towarów przez komorę główną w Szcz-  
kowie w miesiącu styczniu b. r.

Do Prus:

Pszensica		273.03
Żyto		403.11
Owies		438.96
Groch, bób		269.75
Kukurydza		64.60
Nasiona olejne		51.96
Konieczyna i nasiona		89.71
Woly i buhaje	(sztuk)	1
Swinie		12
Maka	(funt. cłow.)	251.50
Kielbasy		53
Sér		31
Masło		10.3
Potaż		3.8
Kwas solny		48.8
Wapno chlorkowe		10.9
Monety z szlachetnych kruszców		5.1
Konopie		1.4
Przędza llniana surowa		2
Wyroby bawełniane średnie		2
"    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "    "		



## Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kraków 7 marca.		żądaj.	placę
Banknoty polskie na 100 zł. now.	złp.	318	310
Ruble obrączkowe agio		111	109
Talary pruskie na 150 zł. now.		67	66
Srebro nowe	złr.	148	146
Półimperyal rosyjskie		12	12
Napoleondy 20-fr.		12	11 80
Dukaty holenderskie ważne		6 85	6 85
austryackie		7 6	6 96
Listy zastawne galic. z kupon. na mon. kon.		87 50	80 50
na wal. aust.		83 30	82 40
Obligacje indenn. z kuponami		64 60	63 50
Pożyczka narodowa z r. 1854 bez kup.		76	74 50
Akcyje kolei gal. bez kuponu z wpłatą 70%		161	160
Listy zastawne polskie z kuponami	złp.	99	98

Wiedeń 7 marca. (telegraf.)		złr.	cc.
5% Metaliki		64	60
5% Pożyczka narodowa		76	30
Akcyje banku narod. wiedeń.		730	—
banku kredytowego		163	—
Srebro.		148	—
Londyn 10 funt. szterl.		148	75
Dukat pojedynczy		7	6

Wiedeń 6 marca.		złr.	cc.
Pożyczka skarbową		60	59 50
5% Metaliki na wal. aust.		76 40	76 20
5% Pożyczka narodowa		65 25	64 75
5% Metaliki na mon. konw.		85 50	85
5% Oblig. indenniz. niższej Austrii		65 75	64 75
5% " " węgierskie		63 75	63 25
5% " " chorw. słow. ban.		62 25	61 50
5% " " galicyjskie		62	61 50
5% " " bukowinские		62	61 50
5% " " siedmiogrodzkie		99	98
5% " " innych krajów kor.		99 75	98 25

Listy zastawne		złr.	cc.
5% banku narod. 12 miesięczne		100	99 50
" " " 6 letnie		104	101
" " " 10 letnie		96	97
" " " 10 letnie		86	86
4% Tow. kredyt. galicyjskie		98 25	97 25
Losy pożycz. skarż. z r. 1860 cale		51 50	51
" " " z r. 1839 cale		110	109
" " " z r. 1854 na 4%		97 25	96 75
Bilety rentowe Como		16	15 50
Losy zakładu kredytowego		113 50	113 25
" tryestackie na 4%		127	125
" żegluga par. na Dunaju		100	99
" Kajača Esterhazygo na 40 złr.		92	91
" Kajača Salm		36 50	36
" Kajača Palffy		38 75	38 25
" Kajača Clary		36	35 50
" Hr. St. Genois		36 50	36
" Miasta Budy		36	35 50
" Kajača Windischgrätz 20		21 50	21
" Hr. Waldstein		25 25	24 75
" Hr. Keglewicza		16 75	16 25

Akcyje bankowe i przemysłowe		złr.	cc.
Akcyje banku narod. aust.		731	729
" zakładu kredytowego		161 80	161 60
" żegluga parowej na Dunaju		410	408
kolei północnej Ces. Ferd.		212	217
" żegluga Ces. Elzb.		288	287
" żegluga Półn.		188	186
" Północno-wschod.		107	106
" Północno-zachod.		147	147
" Nadwiślańskiej		191	190
" Południowej		158	158

Kursy zagraniczne (3 miesięczne)		złr.	cc.
Amsterdam 100 zł. hol.		126	126
Angsbury 100 zł. nadreń.		127 50	126
Berlin 100 tal.		127 75	127 25
Frankfurt n. M. 100 zł. nadr.		112	112
Genua 100 lirów piem.		7	7
Hamburg 100 marek		150 50	150
Lipsk 100 tal.		59 50	59 35
Liorno 100 lirów		20 65	20 60
Londyn 10 funtów		7	7
Paryż 100 franków		20 65	20 60

Waluty		złr.	cc.
Cesarskie korony		20 65	20 60
" pół korony		7	9
" dukaty na wagę		7	8
" obrączkowe		7	4

Złoto al. marco		złr.	cc.
Napoleondy		12	11 89
Suwereny		12	12
Frydryki		12	12
Lindory		15	5
Suwereny angielskie		12	27
Imperyal rosyjskie		147 50	147 50
Srebro		142	141
Talary związkowe		2	24
Pruskie bilety kasowe		2	23

Lwów 6 marca.		złr.	cc.
Dukat holenderski		6 99	6 90
austryacki		7	5
Półimperyal rosyjski		12 18	12
Rubel rosyjski		2 35	2 30
Talary pruskie		2 23	2 18
Listy zastawne galic. bez kupon. wal. aust.		3	82 20
Pożyczka narodowa bez kupon.		37 13	86 38
Oblig. indenn. bez kupon.		63 40	62 75
Pożyczka narodowa bez kupon.		76 50	75 50

Warszawa 4 marca.		złr.	cc.
Półimperyal		90 34	89 79
Oblig. skarbowe		1	71
kupon		14 79	14 77
Listy zastawne w okroju		1	12
Akcyje kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej		—	—

Wrocław 5 marca.		złr.	cc.
Banknoty austriackie w mon. nowoj.		67	—
Polskie bilety bankowe		96	—
Listy zastawne		101	—
Poznańskie listy zastawne 4%		—	93
Oblig. kolei krak.-śląsk.		—	—

Paryż 5 marca.		złr.	cc.
Renta 3%		67	95

Londyn 5 marca.		złr.	cc.
Konsola		91	—

## Pociągi osobowe na kolejach żelaznych

Odchodzą:	
z Krakowa do Warszawy 7 rano	do Wiednia
z Krakowa do Wrocławia 7 rano	3. 35 po połud.
do Ostrawy (przez Bogumina (Oderberg) do Prus) 9. 45 rano	do Rzeszowa 5. 35 rano
do Przemysła 10. 30 rano	8. 40 wieczór
z Wiednia do Krakowa 7 rano	8. 30 wieczór
z Ostrawy do Krakowa 11 rano	
z Granic do Rzeszowa 6. 30 rano	2. 6 po południu
z Rzeszowa do Granic 10. 15 rano	1. 48 po południu
z Rzeszowa do Krakowa 2. 25 po południu	z Przemysła 7. 15 rano
z Krakowa do Rzeszowa 8. 15 wieczór	

## Przyjeżdżają:

do Krakowa z Wiednia 9. 45 rano	7. 45 wieczór
z Wrocławia do Warszawy 9. 45 rano	5. 27 wieczór
z Ostrawy do Granic 5. 27 wieczór	z Prus 5. 27 wieczór
z Rzeszowa do Granic 8. 40 wieczór	z Przemysła 6. 15 rano
z Krakowa do Rzeszowa 11. 51 przed południem	do Przemysła 6. 48 rano
do Krakowa z Wiednia 6. 48 rano	6. po południu

Przyjechali od 5 do 7 Marca.

HOTEL POLLERA. Bleichertow Jan i Józef, Sosnowe Franciszek, c. oficer z Bielska. Grabianka K. w. do r. Po. dola. Dunajski Paweł c. urzędnik z Wiednia. Ostrowski Juliusz nadinsp. askur. z Petersburga. Kalitowski Antoni c. k. starosta z N. Sącza. Grosse Karol insp. z Ujestu. Ulych Fer-

dynand insp. z Magdeburga. Heinemann Hugo bankier z Dessawy. Stelzel J. C. ob. z Friburga.

Wyjechał: Bogusz Alfred ob. do Rzemienia. Benze Atanazy właśc. dóbr do Niegowia. Sternik Alfred bankier do Bielska. Heinemann Hugo bankier do Wrocławia. Ulych Fryderyk, Grosse Karol inspektorowie do Galicyi. Kalitowski Antoni c. k. starosta do N. Sącza. Ostrowski Juliusz nadinsp. asekura-yi do Bochni.

HOTEL DREZDEŃSKI. Żelaznik Władysław, Józef Ziolkowski ob. z Królestwa.

Wyjechał: Konrad Fichausser w. do Galicyi. Brodzki Henryk ob. do Turnowa. Barańska w. do Granic.

## Urzędowe.

## List gończy.

[Nr. 1894] Do wysłędzenia Zygmunta Raszewskiego

o zbrodni oszustwa prawnie poszukiwanego.

Tenże jest subjektem handlowym, rodem z Gaju po-

wiatu Skawieńskiego, lat liczy 23, religii katolickiej, stanu wolnego, wzrostu dobrego, twarz ma okrągłą, bez za-

rostu, oczy siwe, usta i nos proporcjonalne, zęby zdrowe, wargi grube, włosy ciemne, mówi po polsku i po niemiecku, ubiera się elegancko.

W razie wysłędzenia ma być uwięzionym i c. k. Sądowi Krajowemu Krakowskiemu dostawionym.

Ck. Sąd Krajowy karny.

Kraków dnia 23 Lutego 1861. (151-3)

## Obwieszczenie.

[Nr. 191] Urząd miejski miasta Krościenka w obwo-

dzie Sandeckim podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że prawo propinacji, pole Ograniczenie i ogród-

miejski wydzierżawione zostaną najwięcej ofiarującym na trzy lata od 1go Listopada 1861 do 31go Października 1864.

Cena wywołania wynosi za prawo propinacji 601 65

za pole Ograniczenie obejmujące 10 morgów

310 sążni. . . . . 21 52 1/2

za ogród obejmujący 160 kwadr. sążni. . . . . 3 32 1/2

Chęć licytowania mający mają się zgłosić na dniu

21 Marca 1861 r. o godzinie 10 przed południem

w pomieszczeniu przełozonego miasta, i tamże złożyć wady, jako to: 60 zł. 17 c. w. a. za propinację,

2 zł. 16 c. za pole a 34 centów w. a. za ogród.

Jeżeliby dnia 21 Marca jeden lub drugi przedmiot wy-

dzierżawiony nie został, wyznacza się do drugiej licy-

tacji termin na 4 Kwietnia, a do 3 na 22 Kwietnia

1861. Warunki dzierżawy mogą być przejrane w c. k. Urzędzie obwodowym w Nowym Sączu, w c. k. Urzędzie powiatowym w Krościeniu, tudzież w kancelaryach magistratualnych w Nowym i St. Sączu, w N. Targu i w kancelarii urzędu tutejszego miejskiego; przed licytacją zostaną takowe również ogłoszone.

Niemniej mogą być wniesione oferty w powyż w-

mienione wady zaopatrzone najdalej do dnia licyta-

cji godziny 3 popołudniu, później nie będą przyjęte.

Krościenko 16 Lutego 1861 r. (218 1-2)

## Inseraty.

W Poniedziałek d 11 Marca odbędzie się za duszę 6p.

Jana hr. Wielopolskiego

jako w rocznicę śmierci jego

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNIE

w kościele OO. Reformatorów o godzinie 10 rano.

Dnia 16 zaś Marca w Sobotę odbędzie się w tymże

kościółce o tej samej godzinie

ŻAŁOBNIE NABOŻENSTWO

za duszę 8 p.

JÓZEFY z Hr. POTULICKICH

Hr. WIELOPOLSKIEJ.

NAKŁADEM KSIĘGARNI

JULIUSZA WILDTA

W KRAKOWIE,

wyszły i są do nabycia we wszystkich księgarniach

po cenie 50 cent.

K A D R Y L E,

„NADZIEJA“ (218-3)

z ulubionych pieśni polskich na fortepian ułożone

Dwa nowe Fortepiana

(koncertowe)

najnowszymi konstrukcjami z metalowymi płytami

najgustowniej w wyrobione, są do sprzedania

w hotelu Pollera Nr. stancyi 12. Widzieć je można

w Sobotę i w Niedzielę. (273-1-2)

Za jak najdokładniejszy wyrób zupełne zaręczenie.

W handlu nasion i zakładzie ogrodniczym

E. Kleinerta

plac Ferdynanda Nr. 19. w domu Hudetz i na Żół-

kiewskim przedmieściu Nr. 323 3/4, obok koszar Kisielski

przyjmują się zamówienia na nasiona kwiatów, warzyw,

oraz roślin leśnych i gospodarskich, na drzewo o-

wocowe, krzewy do ozdob, rośliny w cieplarniach i

w gruncie rosnące, na cebule i zawiązki kwiatowe, na

flance prawdziwego sadeckiego chmielu i

wykonują się takowe jak najlepiej i najprędzej. Cen-

ników drukowanych wyrażonych tu przedmiotów dosta-

nie gratis w tymże handlu. Zwracam przytem uwagę

że największą część roślin jest u mnie wypło-

dzona i produktem tutejszo-krajowym i

za dobroć ich mogę ręczyć. (218-3)

Ceny nasion są ustanowione jak najniżej na wagę

wiedeńską, a nie na wagę celną jak to sprzedają za

granicą.

Uwiedomienie.

Mamy zaszczyt niniejszem uwiedomić, jako zle-

ciliśmy paru Józefowi Kodrebskiemu

w ZALESZCZYKACH Agencję naszego

Handlu Nasion i Roślin,

upowiadając go do przyjmowania różnych ob-

stałunków w tym rodzaju, które w najkrótszym

czasie i po cenach w Katalogu wyszczególnionych

wykonane będą.

Katalogi tegoroczne można w Handlu powyż-

szego pana bezpłatnie otrzymać. (86-8-15)

Erfurt w Styczniu 1861 r.

C. Platz i Syn,

nadworny hurtownik (Hoflieferant) Jego kr. Mo. w Berlinie

## OGŁOSZENIE.

C. k. uprz. KOLEJ GALIC. KAROLA LUDWIKA

Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu Akcyonaryuszów c. k. uprzywilejowanej kolei galicyjskiej Karola Ludwika, odbytem dnia 28 z. m., zapadła uchwała, żeby nie żądać nateraz na Akcyach w kwocie 15tu milionów złr. wydawanych pozostałej 30-procentowej wpłaty, lecz na pokrycie wykazanej potrzeby funduszów puścić natychmiast w obieg

## drugie wydanie Akcyj

w kwocie

## pięciu milionów złr. m. k.

na które pierwsza wpłata 30% za interymalnym potwierdzeniem zaraz, dal-

sza 40% wpłata zaś w miesiącu Lipcu rb. za zwróceniem interymalnych

potwierdzeń, a wroczeniem rzeczywistych Akcyj na 70% ostepowanych nastąpić ma.

Na trzy Akcyje pierwszego wydania, wypada jedna Akcyja drugiego wydania.

Ci panowie Akcyonaryusze, którzy ze służącego im prawa pobierania nowych Akcyj ko-

rzystać chcą, mają się o to zgłosić w terminie

od 20<sup>go</sup> Marca do 6<sup>go</sup> Kwietnia rb.

za okazaniem swych starych Akcyj dokładnie spisanych i złożeniem 30% wpłaty na przypada-

jącą ilość nowych Akcyj do c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu,

który im wystawi odpowiednie potwierdzenia interymalne.

Dla dogodności Panów Akcyonaryuszów w Galicyi, którzy z prawa żądania nowych Akcyj

korzystać sobie chcą, pośredniczyć będzie Zakład kredytowy we Lwowie i Kasa zbiorowa c. k.

uprzyw. Kolei galicyjskiej Karola Ludwika w Krakowie w przyjmowaniu zameldowań i wpłaty.

Konsygnacye do zapisywania Akcyj, na których prawo żądania nowych Akcyj się opierać ma, wy-

dają się w Zakładzie Kredytowym w Wiedniu i w wyż wymienionych Agencjach we Lwowie

i Krakowie bezpłatnie,

oraz w Kantorze Domu Handlowego F. J. Kirchmajera i Syna.

Prowizya 30% wpłaty na nowe wydanie akcyj za czas od 1go Kwietnia do 1go Lipca

(którego to dnia dalša 40% wpłata nastąpić ma), zostanie zapłaconą tegoż dnia 1go Lipca,

z którego powodu przy wroczeniu potwierdzeń interymalnych wyrównaną być musi prowizya od

1go Kwietnia do dnia uiszczenia wpłaty.

Ci panowie Akcyonaryusze, którzyby z przysługującego im prawa żądania nowych Akcyj, do

6go Kwietnia nie korzystali, utracają to prawo.